

UZASADNIENIE

P. G. został oskarżony o to, że:

w dniu 10.08.2015 r. ok. godz. 08:20 na ul. (...) w rejonie skrzyżowania z ul. (...) w (...) nieumyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym przez to, że kierując samochodem osobowym marki T. (...) nr rej. (...) w wyniku nieprawidłowej obserwacji drogi i niezachowania bezpiecznego odstępu od poprzedzającego go samochodu osobowego marki O. (...) nr rej. (...) kierowanego przez K. S. najechał na tył jego pojazdu w wyniku czego nieumyślnie spowodował obrażenia ciała u kierującego tym pojazdem w postaci stłuczenia głowy w okolicy potylicznej, stłuczenia kręgosłupa szyjnego, stłuczenia kręgosłupa lędźwiowo-krzyżowego i pourazowego zespołu bólowego lędźwiowo-krzyżowego, które to obrażenia spowodowały naruszenie czynności narządów ciała na okres powyżej dni siedem w rozumieniu przepisów Kodeksu Karnego, **tj. o czyn z art. 177 § 1 kk**

Sąd Rejonowy w Piotrkowie Trybunalskim wyrokiem z dnia 13 czerwca 2016 roku w sprawie o sygn. akt IIK 805/15.

1. na podstawie art. 66 § 1 kk, art. 67 § 1 kk warunkowo umarzył postępowanie karne wobec oskarżonego na okres próby 1 roku,
2. na podstawie art. 67 § 3 kk w zw. z art. 39 pkt. 7 kk orzekł wobec oskarżonego świadczenie pieniężne w kwocie 2.000 złotych na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej,
3. zasądził od oskarżonego na rzecz oskarżyciela posiłkowego K. S. kwotę 516,60 złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego,
4. zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 160,08 złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania oraz kwotę 60 złotych tytułem opłaty.

Apelację od powyższego wyroku wniósł obrońca oskarżonego P. G., skarżąc wyrok w całości, na podstawie art. 438 pkt 2 i 3 kpk postawił zarzuty:

a) błędu w ustaleniach faktycznych polegającego na błędnym przyjęciu, iż obrażenia odniesione przez pokrzywdzonego w wyniku kolizji drogowej w dniu 10 sierpnia 2015 roku należy kwalifikować jako naruszenie czynności narządów ciała na okres powyżej 7 dni podczas gdy z zabranego materiału dowodowego nie wynika, aby - obiektywnie oceniając na podstawie dokumentacji medycznej- trwały one przez ww. czas, co skutkowało błędną kwalifikacją czynu jako przestępstwa z art. 177 § 1 kk a nie wykroczenia ;

b) naruszenie art. 5 § 2 kpk (w brzmieniu ustalonym ustawą z 27 września 2013 roku, która weszła w życie 1 lipca 2015 roku) polegający na jego niezastosowaniu i rozstrzygnięciu wątpliwości dotyczących czasu trwania u pokrzywdzonego naruszenia czynności narządów ciała (wpływających na kwalifikację prawną czynu) na niekorzyść oskarżonego, podczas gdy z zebranego materiału dowodowego, w szczególności opinii biegłego, wynika, iż nie jest on pewien prawidłowości przyjętych przez siebie ustaleń, co skutkowało błędną kwalifikacją prawną czynu jako przestępstwa a nie wykroczenia;

c) naruszenie art. 41 § 1 kpk przez jego niezastosowanie i rozpoznanie sprawy przez sędziego co do którego zachodziły wątpliwości co do jego bezstronności wywołane wcześniejszym uchyceniem prawomocnego mandatu karnego i przyjęciem w uzasadnieniu postanowienia, że obrażenia ciała doznane przez pokrzywdzonego trwały dłużej niż 7 dni;

d) naruszenie art. 170 pkt 5 kpk przez jego błędne zastosowanie i przyjęcie, że zgłoszony przez obie strony wniosek dowodowy z dokumentów akt sprawy cywilnej o odszkodowanie i zadośćuczynienie sygn. I C 281/16 w oczywisty sposób zmierza do przedłużenia postępowania, podczas gdy dowód miał na celu wykazanie roszczeniowego stanowiska pokrzywdzonego (przez celowe gromadzenie dokumentacji medycznej) co doprowadziło do błędnych

wniosków odnoście obrażeń poniesionych przez pokrzywdzonego a w konsekwencji błędnej kwalifikacji prawnej czynu.

Podnosząc te zarzuty obrońca oskarżonego, powołując się na art. 437 § 1 kpk wniósł o:

- uniewinnienie oskarżonego ewentualnie

- zmianę zaskarżonego wyroku i przyjęcie, że zachowanie oskarżonego z dnia 10 sierpnia 2015 roku polegające na naruszeniu zasad bezpieczeństwa w ruchu drogowym i spowodowanie kolizji wypełnia znamiona wykroczenia z art. 86 § 1 kw i wymierzenie mu za ten czyn kary grzywny w kwocie 300 zł (tj. w wysokości zgodnej z kwotą mandatu nałożonego uprzednio na oskarżonego),

- na podstawie art. 624 § 1 kpk oraz odpowiednio stosowanego art. 632 pkt 2 kpk o zwolnienie oskarżonego od obowiązku ponoszenia kosztów postępowania za obie instancje, w tym także kosztów zasądzonych na rzecz oskarżyciela posiłkowego, z uwagi na względy słuszności.

Pełnomocnik oskarżyciela posiłkowego wniósł o utrzymanie w mocy zaskarżonego wyroku.

Na rozprawie apelacyjnej obrońca oskarżonego popierał skargę apelacyjną i wnioski w niej zawarte.

Prokurator wniósł o nieuwzględnienie apelacji obrońcy oskarżonego i utrzymanie w mocy zaskarżonego wyroku.

Pełnomocnik oskarżyciela posiłkowego wniósł o nieuwzględnienie apelacji obrońcy oskarżonego i utrzymanie w mocy zaskarżonego wyroku. Oskarżyciel posiłkowy przyłączył się do stanowiska swojego pełnomocnika.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Apelacja obrońcy oskarżonego jest zasadna i jako taka podlega uwzględnieniu.

Oskarżony stanął przed zarzutem popełnienia występku z art. 177 § 1 kk.

Niekwestionowane ustalenia faktyczne sądu I instancji, iż oskarżony naruszył zasad bezpieczeństwa w ruchu drogowym, następstwem czego jest zdarzenie z dnia 10.08.2015 r. na szkodę K. S., zasadzają się tak na relacji pokrzywdzonego K. S., jak i oskarżonego P. G. (vide str. 1 uzasadnienia). Przypomnieć należy, że tuż po zdarzeniu oskarżony P. G. przyjął mandat karny za spowodowanie kolizji z udziałem pojazdu jaki prowadził K. S..

Nie wymaga szerszych rozważań, że wypadkiem komunikacyjnym jest zdarzenie mające miejsce w ruchu lądowym, wodnym lub powietrznym, wynikające z naruszenia zasad bezpieczeństwa obowiązujących w tym ruchu, którego skutkiem są spowodowane nieumyślnie obrażenia ciała powodujące naruszenie czynności narządu ciała lub rozstrój zdrowia trwające dłużej niż 7 dni (średni wypadek komunikacyjny), śmierć albo ciężki uszczerbek na zdrowiu (ciężki wypadek komunikacyjny). Skutki wypadku opisanego w art. 177 § 1 zostały zatem ograniczone do obrażeń ciała powodujących naruszenie czynności narządu ciała lub rozstrój zdrowia na okres powyżej 7 dni, lecz niestanowiących ciężkiego uszczerbku na zdrowiu w rozumieniu art. 156 § 1 kk.

W orzecnictwie Sądu Najwyższy dominuje pogląd, który należy podzielić, że "nie popełnia przestępstwa, kto naruszając, chociażby nieumyślnie, zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym, wodnym lub powietrznym powoduje nieumyślnie wypadek, w którym inna osoba odniosła obrażenia ciała lub rozstrój zdrowia trwające nie dłużej niż siedem dni" (uchwała SN z 18 listopada 1998 r., I KZP 16/98, OSNKW 1999, nr 11-12, poz. 48, z glosami S. Bończaka, PS 1999, nr 5, s. 113-122, M. Kornilowicza, PiP 1999, z. 6, s. 108-111, J. Długozimy, GS 1999-2000, nr 12, s. 23-24, i W. Marcinkowskiego, PS 2000, nr 5, s. 119-125; podobnie w postanowieniu SN z 10 grudnia 1998 r., I KZP 20/98, Biul. SN 1998, nr 12, s. 8). To samo dotyczy sytuacji, gdy sprawca w ruchu drogowym naraża człowieka na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia lub ciężkiego uszczerbku na zdrowiu. Rację ma Sąd Najwyższy w wyroku z 20 lutego 2008 r., V KK 313/07, OSNSK 2008, poz. 404, z aprobującą glosą A. Ważnego, PD 2009, nr 10, s. 5-11, twierdząc, że: "Kierujący pojazdem mechanicznym, który nie zachowując należytej ostrożności i naruszając zasady bezpieczeństwa

w ruchu drogowym naraża człowieka na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia, ciężkiego uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia, albo narusza jego nietykalność cielesną, odpowiada na podstawie art. 86 lub art. 87 kw".

Przypisanie oskarżonemu występku z art. 177 § 1 kk wymaga uprzedniego ustaleń, iż pokrzywdzony K. S. doznał takich obrażeń ciała, które naruszają czynności narządów jego ciała na okres powyżej 7 dni w rozumieniu Kodeksu karnego. Odwołując się do opinii biegłego chirurga – uzupełniającej ustnej złożonej w toku posiedzenia w dniu 14.03.2016r. w sprawie VII Ko 48/16, a nadto przed sądem I instancji na rozprawie w dniu 13.06.2016 roku, podkreślić należy, iż podstawą kwalifikowania obrażeń pokrzywdzonego jako opisanych w art. 157 § 1 kk był ostry zespół bólowy lędźwiowo-krzyżowy. Tego typu dolegliwość, to dolegliwość o charakterze subiektywnym, chociaż może łączyć się z drętwieniem kończyn, ograniczeniem sprawności. Podkreślić należy, iż pokrzywdzony nie był badany przez opiniującego w sprawie biegłego. Pokrzywdzony podniósł, że próbował wyjść z pojazdu tuż po zdarzeniu, ale nie dał rady (k. 49v). Zaś świadek zdarzenia A. R. twierdzi, iż pokrzywdzony chciał wysiąść z pojazdu, to świadek temu się sprzeciwiła (k. 52). Poza sporem jest, iż pokrzywdzony, po konsultacji neurologicznej, wykonaniu tomografii komputerowej w dniu 10.08.2015 roku w warunkach szpitalnych, nie został poddany hospitalizacji, ale zwolniony tego dnia. Biegły wyprowadził ocenę o ostrym zespole bólowym z faktu kontynuowania przez pokrzywdzonego leczenia, mianowicie wizyty u neurologa w dniu 13.09.2015 roku, wykonania rezonansu magnetycznego kręgosłupa w dniu 25.09.2015 roku. Dokumentacja medyczna nie zawiera informacji co do ewentualnych objawów towarzyszących bólowi, jak wyżej wskazane przez biegłego (drętwienie kończyn, ograniczeniu sprawności ruchowej). Indagowany na rozprawie w dniu 13.06.2016 roku, biegły podjął próbę obiektywizacji stanu pokrzywdzonego, poprzez analizę wyników badania rezonansem magnetycznym prowadzonego w dniu 25.09.2015 roku. Wynik tego badania wskazuje na istnienie u pokrzywdzonego w dniu 25.09.2015 roku przepukliny jądra miażdżystego na poziomie między 3 a 4 kręgiem lędźwiowym. Taki obraz czyni wiarygodne oświadczenia o dolegliwościach bólowych (tak biegły w opinii uzupełniającej w dniu 13.06.2016 roku – k. 51-51v). I jakkolwiek stan taki powoduje dolegliwości bólowe, to - jak zaopiniował biegły - nie musi być związany z wypadkiem. Pokrzywdzony był uprzednio poddany operacji kręgosłupa, może odczuwać przewlekłe dolegliwości bólowe na każdym odcinku kręgosłupa, nawet gdyby nie doszło do wypadku objętego przedmiotowym postępowaniem. Jak nadto zaopiniował biegły, fakt iż w opisie badania tomografem w dniu 10.08.2015 roku (w dniu zdarzenia), w opisie nie ma informacji o przepuklinie jąder miażdżystych nie świadczy jednoznacznie, iż przepuklina ujawniona w dniu 25.09.2015 roku powstała po dacie wykonania tomografu, ponieważ tego typu badania mogą nie wykazać takiego stanu. Miarodajne (wiarygodne – jak podaje biegły) są badania rezonansem. Jak nadto wskazał biegły, przepuklina jąder miażdżystych mogła powstać w wyniku wypadku, ale także później – na przykład na skutek nieostrożnego ruchu w okresie sierpień-wrzesień.

Podzielając wskazane wyżej zapatrywania biegłego chirurga, wskazać należy, iż w sprawie pojawiła się wątpliwość co do okoliczności zasadniczej, bo warunkującej odpowiedzialność sprawcy zdarzenia drogowego za występki (rozważania natury teoretyczno prawnej co do istoty występku z art. 177 § 1 kk zostały wyżej przedstawione).

Stypizowana w art. 5 § 2 kpk zasada in dubio pro reo - nakaz interpretowania nieusuniętych w postępowaniu dowodowym wątpliwości na korzyść oskarżonego, uległa znacznej modyfikacji w wyniku nowelizacji z 2013 r. Ustawodawca zrezygnował z jej szerokiego rozumienia, na rzecz wątpliwości odnoszących się do zagadnień natury faktycznej. Nadto usunął granice tej zasady w postaci "nieusuwalności" wątpliwości. Nieaktualne jest zatem tezy, że dopiero po stwierdzeniu "nieusuwalności wątpliwości" organy procesowe uprawnione są do dokonania oceny ich rozstrzygnięcia na korzyść czy też niekorzyść oskarżonego. W orzecznictwie Sadu Najwyższego wyrażono pogląd, zgodnie z którym, gdy organ orzekający w ramach swobodnej oceny dowodów doszedł do przekonania, że istnieją dwie wersje zdarzenia, z których nie da się żadnej wyeliminować przez tę ocenę, ma obowiązek sięgnąć po regułę in dubio pro reo i rozstrzygnąć na korzyść oskarżonego (postanowienie SN z 3 kwietnia 2012 r., V KK 335/11, LEX nr 1163975; wyrok SN z 1 lutego 2012 r., II KK 141/11, Biul. PK 2012, nr 3, s. 8). Taka sytuacja zachodzi w sprawie przedmiotowej. Jak już podkreślono, ostry zespół bólowy decydujący kwalifikowany przez biegłego chirurga jako naruszenie czynności ciała na okres powyżej 7 dni w rozumieniu art. 157 § 1 kk, warunkujący odpowiedzialność za występki z art. 177 § 1 kk, może ale nie musi być następstwem zdarzenia drogowego z dnia 10.08.2015 roku. Mimo sięgnięcia przez sąd I

instancji do uzupełniającej opinii biegłego (na wniosek obrońcy oskarżonego), a zatem wiedzy fachowej, wątpliwości co do źródła dolegliwości bólowych kwalifikowanych z art. 157 § 1 kk, nie zostały usunięte.

Należy podzielić stanowisko wyrażone w apelacji obrońcy oskarżonego, iż w sprawie doszło do naruszenia art. 5 § 2 kpk. W świetle zgromadzonych dowodów, sąd I instancji powinien (obiektywnie oceniając) był powziąć wątpliwości, czego nie uczynił. Przypomnieć tylko należy, że ciężar dowodu spoczywa na oskarżycielu, jako prosta konsekwencja zasady domniemania niewinności, oraz braku możliwości kreowania ustaleń alternatywnych w zakresie sprawstwa oskarżonego, wynikającego z zasady in dubio pro reo (Grzegorzczuk, Tylman, Postępowanie, 2009, s. 141, powołane w Komentarzu do Kodeksu postępowania karnego pod red. D.Świeckiego – Lex on line).

Następstwem naruszenia zasady wyrażonej w cytowanym przepisie (naruszenie przepisu postępowania) są błędne ustalenia fatyczne w zakresie następstw zdarzenia, w postaci ostrego zespołu bólowego, powodującego naruszenie czynności narządów ciała na okres powyżej 7 dni w rozumieniu Kodeksu karnego. Naruszenie to miało zatem wpływ na treść wydanego przez sąd I instancji wyroku. W tym też zakresie apelacja obrońcy oskarżonego, jako zasadna polega uwzględnieniu.

Przechodząc dalej, dla przypisania wykroczenia z art. 86 § 1 kw konieczne jest wykazanie, iż następstwem niezachowania wymaganej ostrożności w danych warunkach jest spowodowanie zagrożenia bezpieczeństwa w ruchu. Chodzi tu o niebezpieczeństwo konkretne, a nie jedynie abstrakcyjne. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 20 lutego 2008 r., V KK 313/07, LEX nr 406889, wyraził pogląd, że kierujący pojazdem mechanicznym, który nie zachowując należytej ostrożności i naruszając zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym, naraża człowieka na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia, ciężkiego uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia albo narusza jego nietykalność cielesną, odpowiada na podstawie art. 86 lub 87 kw. Przenosząc te rozważania natury teoretyczno prawnej na grunt przedmiotowej sprawy, ustalenia faktyczne sądu I instancji co do przebiegu zdarzenia drogowego z udziałem stron nie były kwestionowane. Zachodzą podstawy do przypisania oskarżonemu wykroczenia z art. 86 § 1 kw. Oskarżony kierując pojazdem marki T. (...) o nr rej. (...) naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym, albowiem nieprawidłowo obserwował drogę, nie zachował bezpiecznego odstępu od poprzedzającego go pojazdu marki O. (...) nr rej. (...), kierowanego przez K. S., nie zachował zatem wymaganej ostrożności. Następstwem tego było natomiast najechanie na tył pojazdu, który prowadził K. S., a tym samym spowodowanie zagrożenia bezpieczeństwa w ruchu drogowym. Strona przedmiotowa wykroczenia z art. 86 § 1 w została zrealizowana. Sąd odwoławczy wymierzył oskarżonemu karę grzywny w granicach ustawowego zagrożenia, z uwzględnieniem celów kary, oraz możliwości majątkowych oskarżonego. Wymiar kary grzywny odpowiada wysokości kary nałożonej mandatem karnym, uchylonym postanowieniem Sądu Rejonowego w Piotrkowie Trybunalskim z dnia 14.03.2016r. w sprawie II Ko 48/16.

Przechodząc do zarzutu obrońcy oskarżonego w pkt c apelacji, podkreślić tylko należy, iż w orzecznictwie Sądu Najwyższego wyrażany jest pogląd, że skoro art. 41 § 2 kpk uniemożliwia merytoryczne rozpoznanie wniosku spóźnionego, a w konsekwencji zamyka wnioskodawcy możliwość podniesienia zarzutu obrazy art. 41 § 1 kpk w apelacji, to taki sam skutek procesowy - przy wykorzystaniu wniosku a minore ad maius - związany jest z niezłożeniem takiego wniosku, gdy strona jest świadoma istnienia podstawy jego złożenia (por. postanowienie SN z 22 lutego 2012 r., IV KK 164/11, LEX nr 1163356). W realiach tej sprawy, dość powiedzieć, iż obrońca oskarżonego P. G., reprezentował wskazanego w toku posiedzenia w dniu 14.03.2016 roku w sprawie II Ko 48/16o, kiedy to doszło do uchylenia mandatu karnego. Podstaw, na jaką powołuje się obrońca oskarżonego w pkt c/ apelacji była apelującemu znana przed otwarciem przewodu sądowego. Wówczas wniosek o wyłączenie sędziego nie został złożony.

Na zasadzie art. 624 § 1 kpk, Sąd zwolnił oskarżonego od kosztów sądowych za postępowanie I (w zakresie rozstrzygnięć zawartych w kwestionowanym wyroku) i II instancji, kierując się względami słuszności. Względę słuszności, o jakich ustawodawca traktuje w art. 624 § 1 kpk, nie odnoszą się do sytuacji materialnej oskarżonego lub oskarżyciela posiłkowego, lecz do ich sytuacji rodzinnej lub osobistej, w jakiej się znajdują (np. ciężka choroba). Względę słuszności mogą się także odnosić do konkretnej sytuacji procesowej, w jakiej się znaleźli. W tym miejscu

należy zgodzić się z argumentacją obrońcy, że oskarżony przyznał się do wykroczenia, przyjął mandat karny za spowodowanie kolizji, do uchylenia mandatu doszło z inicjatywy sądu.

W zakresie wniosku o zwolnienie od wydatków oskarżyciela posiłkowego związanych z ustanowieniem pełnomocnika, podkreślić należy, iż zwolnienie wskazane w art. 624 § 1 kpk dotyczy tylko i wyłącznie kosztów sądowych należnych Skarbowi Państwa i nie obejmuje uzasadnionych wydatków stron, w tym z tytułu ustanowienia w sprawie jednego obrońcy lub pełnomocnika. Możliwość zwolnienia oskarżonego lub oskarżyciela posiłkowego w całości albo w części od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych nie odnosi się do kosztów procesu wymienionych w art. 616 § 1 pkt 2 kpk (wyrok SN z dnia 11 kwietnia 2013 r., II KK 245/12, OSNKW 2013, nr 7, poz. 59).

Z tych wszystkich względów orzeczono, jak w wyroku.